

Głos Królowej – V Niedziela zwykła



Głos Królowej

Parafia pod wezwaniem NMP Królowej Świata
ul. Startowa 16, 43-309 Bielsko-Biała
Gazetka utrzymuje się z dobrowolnych ofiar.
gloskrolowej@gmail.com

4 lutego

SŁOWO BOŻE

„Po wyjściu z synagogi Jezus przyszedł z Jakubem i Janem do domu Szymona i Andrzeja. Teściowa zaś Szymona leżała w gorączce. Zaraz powiedzieli Mu o niej. On podszedł i podniósł ją, ująwszy za rękę, a opuściła ją gorączka. I usługiwała im. Z nastaniem wieczora, gdy słońce zaszło, przynosili do Niego wszystkich chorych i opętanych; i całe miasto zebrało się u drzwi. Uzdrawił wielu dotkniętych różnymi chorobami i wiele złych duchów wyrzucił, lecz nie pozwalał złym duchom mówić, ponieważ Go znaty. Nad ranem, kiedy jeszcze było ciemno, wstał, wyszedł i udał się na miejsce pustynne, i tam się modlił. Pośpieszył za Nim Szymon z towarzyszami, a gdy Go znaleźli, powiedzieli Mu: «Wszyscy Cię szukają». Lecz On rzekł do nich: «Pójdźmy gdzie indziej, do sąsiednich miejscowości, abym i tam mógł nauczać, bo po to wyszedłem». I chodził po całej Galilei, nauczając w ich synagogach i wyrzucając złe duchy.”

Mk 1, 29-39



Komentarz

Teściowa Piotra była prawdopodobnie wdową. Jej status nie był godny pozazdroszczenia. Dobra małżeńskie były wówczas uważane za własność rodziny męża. Wdowa musiała zebrać lub podejmować się najniższych, ciężkich i mało opłacalnych prac. Miała jednak pewne zabezpieczenia. Prawo zapewniało jej ochronę (podobnie jak starożytne wspólnoty chrześcijańskie). Opiekowanie się dalszą rodziną było zjawiskiem o wiele częstszym niż współcześnie.

Gdy Jezus przybył do domu po skończonej liturgii w synagodze, poinformowano Go o leżącej w gorączce teściowej. Piotr i Andrzej, a także synowie Zebedeusza prosili Nauczyciela o pomoc. *Dla starożytnych [gorączka] była bardziej chorobą niż symptomem choroby. Słowo określające „gorączkę” tak wyraźnie odsyłało do żaru ognia, że rabini potocznie używali zwrotu „ogień kości” dla określenia gorączki, która mogła być czasami chorobą śmiertelną. Wyobraźmy sobie obecnie ciężką malarię! W tamtych czasach chętnie przypisywano gorączce, jak tyłu innym chorobom, pochodzenie demoniczne, a więc trzeba było odprawić egzorcyzmy.*

Jezus uczynił proste gesty, jednak ich znaczenie znacznie przekraczało zewnętrzne znaki. Podeszedł do kobiety, wziął ją za rękę i uzdrowił. Niektórzy pobożni Żydzi

w ogóle unikali dotknięcia kobiet, aby nie utracić czystości rytualnej, chyba, że mogli ustalić, w jakim stanie się znajdują. Jezus podniósł kobietę i ujął za rękę. *Nie jest to przypadek, ponieważ istnieje powiązanie między tą ręką, która podnosi, i Bogiem życia, który podnosi z martwych. Już Stary Testament mówił o Bogu, jako ujmującym za prawicę tego, któremu chce udzielić swojej mocy, a nawet wprowadzić go do swojej chwały.*

Opisując działanie Jezusa, Ewangelieści posługują się greckim słowem „egeirein”, (Łukasz używa „anastasis”), które oznacza „podniesienie”, „wskrzeszenie”. To samo słowo opisuje zmartwychwstanie Jezusa. Kobieta przykuta do łoża jest symbolem niemocy, bierności, braku życia, obumarcia. Nie może nic dla siebie uczynić; może jedynie czekać i cierpieć. Jezus uzdrawiając z niemocy, wskrzesza ją, daje nowe życie, pozwala wrócić do codzienności i pełni życia.

Uzdrowienie kobiety jest równocześnie jej powołaniem. Wszyscy Ewangelieści kończą opis przekazem o jej usługiwaniu. Słowo „diakonein” świadczy, że nie chodzi tutaj tylko o zwykłe posługi materialne. Chodzi raczej o naśladowanie Jezusa, służbę Jemu. Teściowa Szymona stała się więc posługującą uczennicą Jezusa.

Ks. Stanisław Biel SJ

Dekalog - "Jam jest Pan Bóg Twój"

Na starej drodze, prowadzącej do Aten, dość daleko od złocistego Akropolu, od niezliczonych bogów pogańskich, stał prosty ołtarz. Na kamieniu były wyryte dwa słowa: „Nieznanemu bogu”. Ołtarza nie zdobiły ani posągi z mar-muru, ani kwiaty. Żaden z podróżnych nie zatrzymywał się tu, aby złożyć ofiarę.

A jednak. Pewnego dnia nieznany wędrowiec usiadł przy ołtarzu. Z wyglądu można było wnioskować, że nie był Grekiem. Długo spoglądał w stronę Aten. Milczał, a jego oczy błyszczały. Oczyma duszy (wyobraźni) widział ogromny moralny i religijny upadek miasta.

Niczym nie skrępowaną chęć rozkoszy i bałwochwalstwo jego mieszkańców.

Święty Paweł, którym był ten podróżny, wszedł do środka miasta. Stał na środku Areopagu wśród epikurejczyków głoszących nieograniczoną wolność używania i wśród stoików o materialistycznych przekonaniach. Zaczął im mówić o nieznanym Bogu, o Jezusie Chrystusie, którego miał obrazować ten opuszczony ołtarz. Mówił z wielką siłą, przekonany o słuszności swoich słów, zapałem, ale go nie słuchano.

Dzisiaj trzeba nam również tego zapału w przepowiadaniach, gdy kierujemy swoje słowa do mieszkańców zepsute-go świata. Trzeba nam iść z Dziesięciorgiem Przykazań Bożych.

„Jam jest Pan, Bóg twój” Czy i dzisiaj człowiek nie zagubił Boga, tak jak kiedyś, gdy mijał opuszczony ołtarz przy ateńskiej drodze?



„Jam jest Pan, Bóg twój” rozlega się potężny głos Boga na Górze Synaj wśród obłoków, a śmiertelny człowiek słucha ze spuszczoną głową.

Jam jest Panem i Bogiem twoim, brzmi głos Wszemocnego. Każde uderzenie mojego serca, wszystkie moje pragnienia są tylko echem, które wzmacnia potęgę słów Pańskich. Jeżeli Bóg jest Panem naszym, to mamy obowiązek obdarzania Go miłością z całego serca i z całej swej duszy.

Bóg jest ponad naszym poznaniem zmysłowym, a jednak

mamy Go kochać. Kochać za to, że jesteśmy Jego stwo-rzeniami, a On naszym Stwórcą. Za to, że przekazał nam w posiadanie cały świat, z całym jego bogactwem. Za to, że nas ukochał wieczną miłością. Każdy człowiek ma dla Nie-go nieocenioną wartość.

Jeżeli kochamy Boga, to konsekwencją tej miłości jest życie Bogiem. Takie postępowanie, aby Mu się podobać, aby znaleźć łaskę w Jego oczach, aby móc powtarzać za św. Franciszkiem: „Bóg mój i wszystko”. Boga uznać za nie-przemijającą i najcenniejszą wartość. W Nim położyć całą swoją nadzieję. Z tego, że Bóg jest naszym Panem, wynika nie tylko Je-go prawo do nas, Jego władza nad nami, ale i to, że człowiek winien podporządkować się przykazaniom Bożym. Jeśli tak uczyni, zawsze będzie mógł liczyć na Jego pomoc i wsparcie. Czytamy w Ewangelii świętej, że Jezus zmęczony na-uczaniem wsiadł do łodzi z uczniami swoimi. Niebo było ciche i czyste. Pod wpływem rytmicznych uderzeń wiosł łódź spokojnie płynie po falach. Jezus zasypia. Nagle zrywa się wicher. Gwałtowne fale zalewają łódź jak łupinę orzecha. Zmęczeni Apostołowie wylewają wodę, ale na próżno. W końcu budzą Jezusa i głośno wołają: „Panie ratuj nas, bo ginimy” (Mt 8, 25). Chrystus pyta Apostołów, dlaczego się boją, dlaczego mają w sobie tak mało wiary.

Jezus zdawał sobie również

sprawę z niebezpieczeństwa zatonięcia łodzi. Nie mógł pozostawić tych, którzy już w najbliższej przyszłości będą głosić Ewangelię we wszyst-kich zakątkach olbrzymiego imperium rzymskiego. Jezus ucisza wzburzone fale morskie. Swoim gestem przypomina, że być z Chrystusem to znaczy być z Bogiem.

Cóż oznaczają słowa: „Jam jest Pan, Bóg twój”. Mówią nam one, że na szalejących falach pokus Pan mówi do mnie: Nie bój się, małej wiary, bo ja jestem z tobą. Mówią nam one, że w pokusie Pan jest ze mną, a to wy-starczy, by ją pokonać. Bez Chrystusa nic uczynić nie mo-żemy. Tym bardziej nie jesteśmy w stanie skutecznie przeciwstawić się pokusom bez Bożej pomocy.

A pokusa dotyka każdego człowieka. Przychodzi nagle i niespodziewanie. Atakuje nieraz z wielką siłą. Jest natar-czywa, lecz „któż przeciw nam, jeśli z nami Bóg”.

Pokusy mogą być różne: cięższe lub lżejsze. Mogą za-truć najpiękniejsze chwile naszego życia. Mogą siać w na-szym sercu zamęt i zwątpienie. Nie obawiajmy się ich, jeżeli z nami jest Bóg. On bowiem stanowi w naszym życiu tarczę ochronną, o którą rozbijają się zakusy piekła, naszego ciała i świata.

Jeżeli z nami jest Pan, to pokusy przezwyciężymy i mo-żemy być pewni naszego wiecznego zbawienia. Grzeszni synowie

zdemoralizowanego świata umieją wesoło żyć, ale z rozpacą umierają. Dla chrześcijan zaś śmierć nie oznacza końca, ale początek nowego, pełnego i pięknego życia. Wierzący człowiek może spokojnie spoglądać w oczy nawet samej śmierci.

Śmierć bowiem jest przejściem z życia ziemskiego do życia wiecznego. Kto we mnie wierzy, choćby nawet umarł, żyć będzie, bo ja jestem zmartwychwstanie i życie, mówi Pan Jezus. Dusza ludzka, która ciągle czegoś poszukuje i ciągle za czymś tęskni, po śmierci dozna pełnego ukojenia w Bogu. Trafnie św. Augustyn powiedział: „Stworzyłeś nas Boże, dla siebie i niespokojne jest serce nasze, dopóki nie spocznie w Tobie”.

Żyjemy w wieku olbrzymiego postępu. Człowiek wyrwa

przyrodzie coraz to nowe tajemnice. Buduje coraz bardziej nowoczesne domy. Produkuje coraz wygodniejsze samochody i samoloty. Stwarza nowoczesne fabryki.

Na nic się to wszystko zda, jeżeli nie zachowa przykazań Bożych. „Jam jest Pan, Bóg twój”. Bóg bowiem jest dawcą wszystkiego. Nie mamy na ziemi żadnej własności, bo wszystko należy do Boga. Warto uświadomić sobie tę prawdę, nawet wtedy, gdy jesteśmy dobrze sytuowani, gdy posiadamy wszystko, co potrzebne do życia i na niczym nam nie zbywa. „Jam jest Pan, Bóg twój” Nigdy o tym nie zapominajmy. Na tej prawdzie budujmy nasze życie doczesne. By w przyszłości osiągnąć życie wieczne.

c.d.n.

Seniorzy łączą pokolenia!

Od prawie roku każdy senior może przyjść we wtorek o godzinie 16.00 do Dolnego Kościoła na spotkanie w radości z rówieśnikami. Napić się kawki, herbatki i przy słodkich przekąskach porozmawiać i pośmiać się. Organizowane są też spotkania z interesującymi ludźmi, prezentacje ciekawych filmów. Każdy chętny senior może uczestniczyć w organizowanych wyjazdach i wycieczkach. Niektórzy seniorzy próbują swoich sił w aktorstwie.



W czerwcu 2023r. przedstawiono „Kota w butach”, a w niedzielę 14 stycznia w nowo powstałej Rozwojowni „Krótką Opowieść Wigilijną” - przy wsparciu Mileny z Jordaneek, Celiny z RMS-u, Ani z Salwatoriańskiej Wspólnoty Kobiet, oraz Księdza Piotra, który czasami wpada na wtorkowe spotkania. Śpiew seniorów dzielnie wspierał Młodzieżowy Zespół Muzyczny,

który po przedstawieniu prowadził wspólne kolędowanie. Wszystkie wspólnoty przyłączyły się do przygotowania słodkiego poczęstunku, by to wspólne spotkanie noworoczno – kolędowe było pięknym popołudniem łączącym pokolenia naszej parafii i gości. Zapraszamy na następne wspólne spotkania!

Czyciele Bożego Miłosierdzia

Kult Bożego Miłosierdzia w naszej parafii rozpoczął się już w latach 70-tych w każdy trzeci czwartek miesiąca, godzinę przed wieczorną Mszą Świętą, przy wystawionym Najświętszym Sakramencie. Od lat 80-tych do dziś jest odmawiana również Koronka do Bożego Miłosierdzia w każdą niedzielę po Mszy św. O godz. 8.00 rano. W 1982 roku został poświęcony ołtarzyk Bożego Miłosierdzia w starym kościółku, który potem znajdował się w Dolnym Kościele.

We wrześniu 1984 roku został poświęcony sztandar, ufundowany wraz ze wspólnotą z Bystrej Śląskiej - obecnie opiekuje się nim pan W. Strzelczyk z Bystrej. W 1998 roku nasza parafia otrzymała relikwie s. Faustyny, wtedy jeszcze błogosławionej. W czerwcu 2016 roku przeżywaliśmy w naszej parafii peregrynację Obrazu Jezusa Miłosiernego z Łagiewnik i relikwii św. Jana Pawła II i św. s. Faustyny. Na zakończenie 10 czerwca nastąpił Akt zawierzenia naszej parafii Jezusowi Miłosiernemu. Dotychczas nabożeństwa ku czci Bożego Miłosierdzia odbywały się w każdy trzeci czwartek miesiąca przed lub po wieczornej Mszy Świętej.

W tym roku zapraszamy na Nabożeństwa do Bożego Miłosierdzia w każdy trzeci piątek miesiąca o godz. 17.30.

„Kiedy mi Ojciec Andrasz powiedział, że dobrze by było, aby w Kościele Bożym istniała grupa dusz, które by wyprasały miłosierdzie Boże, bo naprawdę my wszyscy tego miłosierdzia potrzebujemy, po tych jego słowach, dziwne światło wstąpiło w duszę moją. O, jak dobry jest Pan.” (Dz.623)

Intencje Mszalne

Poniedziałek 5 lutego	Godz. 6.20	1.Za + Filipa Słowiaka od Moniki i Artura Niepsuj z dziećmi 2. Za + Gustawa Legierskiego
	Godz. 7.00	O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Waldemara i Heleny
	Godz. 18.00	1.Za + Leszka Leszczewicza od teściów i rodziny 2.Za + Marię Juszczyżyn
Wtorek 6 lutego	Godz. 6.20	1.Za + Filipa Słowiaka od Marii i Macieja Malowców 2. Za + Gustawa Legierskiego
	Godz. 7.00	Za + Marię Juszczyżyn
	Godz. 18.00	1.Za + Józefa Kiszki 2.Za + Ireneę Czul
Środa 7 lutego	Godz. 6.20	Za + Gustawa Legierskiego
	Godz. 7.00	1.Za + Marię Juszczyżyn 2.Za + Eugeniusza Pawłowskiego od współpracowników syna Zdzisława z poczty w Mikuszowicach Śl.
	Godz. 18.00	1.W intencji Stanisława w 70 rocz. urodzin; dzięk-błag. 2. Za+ Krzysztofa Stanisławskiego od sąsiadów z ul. Szerokiej 15
Czwartek 8 lutego	Godz. 6.20	Za + Gustawa Legierskiego
	Godz. 7.00	1.Za + Marię Juszczyżyn 2.Za + Jolanę Walasek od córki z rodziną
	Godz.18.00	1. Za + Michalinę Fabia w 22 rocz. śmierci z mężem synem i rodzicami
Piątek 9 lutego	Godz. 6.20	Za + Gustawa Legierskiego
	Godz. 7.00	Za + Lułę Lyn Rossitek w 10 rocz. śmierci
	Godz. 18.00	1.Za + Marię Juszczyżyn 2.Za + Jolanę Walasek od syna
Sobota 10 lutego	Godz. 6.20	1.Za + Marię Juszczyżyn 2. Za + Gustawa Legierskiego
	Godz. 7.00	1.Za ++ Helenę i Władysława Nikiel, Eugeniusza Rybę o łaskę nieba. 2.Za + Janinę Krzak w 2 rocz. śmierci
	Godz. 18.00	Za ++ Julię, Feliksa, Ottona i ++ rodziców
Niedziela 11 lutego	Godz. 6.30	Za + Gustawa Legierskiego
	Godz. 8.00	Za + Damiana Nierzalewskiego w rocz. śmierci
	Godz. 9.30	Za + Herminę Bartulik w 1 rocz. śmierci
	Godz.11.00	Z okazji urodzin Ani ; dzięk-błag 2.W intencji ks. Jacka imieninowa od członków Żywego Różańca
	Godz.12.30	W intencji Mirosława w 60 rocz. urodzin; dzięk-błag
	Godz.18.00	W intencji Pawła Tracza w 11 rocz. urodzin
	Godz. 19.15	Za + Marię Juszczyżyn

Ogłoszenia Parafialne

1. W tygodniu liturgicznym przeżywamy:

- w poniedziałek – wspomnienie św. Agaty,
- we wtorek – wspomnienie świętych męczenników Pawła Miki i Towarzyszy,
- w sobotę – wspomnienie św. Scholastyki, dziewicy,
- w przyszłą niedzielę - wspomnienie dowolne NMP z Lourdes.

2. Dzisiaj odbywa się zbiórka do puszek na Katolicki Dom Opieki „Józefów”

3. W poniedziałek na każdej Mszy św. zostanie pobłogosławiony chleb ku czci św. Agaty chroniące nas od grożących nam niebezpieczeństw, zwłaszcza od klęski ognia. Prosimy o przyniesienie ze sobą do kościoła chleba.

4. We wtorek o godz. 16.00 do dolnego kościoła zapraszamy wszystkich w wieku senioralnym na spotkanie w radości i naukę angielskiego.

5. Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy w środę, o godz. 17.30.

6. Adoracja Najświętszego Sakramentu w środę, czwartek i piątek od godz. 15.00-18.00.

7. W przyszłą niedzielę 11 lutego, o godz. 18.00 serdecznie zapraszamy na Mszę św. imieninową ks. Jacka Gruceli SDS. Solenizanta polecamy waszym modlitwom.

8. W niedzielę, 11 lutego obchodzimy Światowy Dzień Chorego. Zapraszamy osoby chore, czcigodne wiekiem i wszystkich opiekujących się chorymi na Mszę św. o godz. 12.30, na której zostanie udzielony sakrament Namaszczenia Chorych oraz indywidualne błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem na sposób Lourdzki. Po Mszy św. zapraszamy chorych na spotkanie w radości do dolnego kościoła. W tym dniu modlimy się za pracowników służby zdrowia. Będzie to także ostatnia niedziela przed tegorocznym okresem wielkiego postu. Rozpocznemy nabożeństwo czterdziestogodzinne.

9. Msze św. w ciągu tygodnia sprawowane są w kaplicy dolnego kościoła. Wejście od strony plebani jak do Zakrystii.

